CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 187 (8415) Wtorek, dnia 17 sierpnia 1926 r. Rok XXXIV.

Straszna katastrofa w Hiszpanji.

Mnóstwo ofiar w ludziach.

MADRYT, 16. (Radio). Wczoraj w Barcelonie i okolicy szalał orkan, który zrządził olbrzymie straty w ludziach i materjalne. W Barcelonie na wszystkich ulicach stoi na metr woda. Fale morskie zalały miasto i okolicę i następnie wracając do morza porwały mnóstwo ludzi, przeważnie dzieci, których nie mozna było uratować. Liczba ofiar dotychczas nie została sprawdzona. Katastrofa przewyższa słynną katastrofę w Lizbonie, gdy zginęły tysiące ludzi.

Niemcy podnoszą głowę do góry.

KOLONJA, 16. (Radio). Wczoraj w hali targów odbyła się olbrzymia manifestacja na rzecz Renu i Saary, które znajdują się jeszcze pod okupacją francuską. W manifestacji przyjął udział nadprezydent prowincji i przedstawiciele całych Niemiec. Mówcy jednogłośnie twierdzili, że obie rzeki muszą być jak najprędziej odebrane, aby Niemcy doszli do poprzedniej potęgi, mogły bronić prowincji wschodnich i odebrać wszystkie te zabrane im prowincje, w których rozlega się mowa niemiecka, wreszcie dopomóc swym braciom z nad Dunaju.

Swietny bilans Banku Polskiego.

WARSZAWA, 17. Bilans Banku Polskiego z dnia 10 sierpnia wykazuje nową poprawę sytuacji walutowej, która pozwoliła spłacić resztę długu w „General Reserve Bank". Zapas walut, pomimo tej spłaty, zwiększył się o 3.963 tys. zł., co w związku ze zmniejszeniem się obiegu banknotów o 11.633 tys. zł.. podniosło pokrycie kruszczowe banknotów do 37,87 procent.

Wyjątkowo pomyślne wyniki budżetowe za lipiec.

WARSZAWA, 16. Ze sporządzonego przez min. skarbu zestawienia obrotów za lipiec okazuje się, że dochody państwa wyniosły 157,8 milj. zł., to jest prawie o 40 miljonów zł. więcej, niż preliminowano. 10-procentowy dodatek do podatków dał w lipcu tylko 365 tys. zł., a więc korzystny wynik lipca zawdzięcza się ożywieniu życia gospodarczego, a nie temu dodatkowi. Wydatki budżetowe w lipcu wyniosły 150 milj. zł., a pozatem ostatniego dnia lipca wypłacono jeszcze 43,3 milj. zł. poborów urzędniczych, ponieważ 1 sierpnia przypadła niedziela Wyniki więc budżetowe lipca należy uważać ze wyjątkowo pomyślne.

Zmiany w Konstytucji Rzeczypospolitej.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 78 z dnia 4-go sierpnia rb. ogłoszona została ustawa, zmieniająca i uzupełniająca ustawę konstytucyjną z dnia 17 marca 1921 roku. Ustawa ta weszła w życie z dniem jej ogłoszenia. wobec czego ulegają też zmianie dotychczasowe przepisy starej ustawy. Na czem polegają te zmiany i czego dotyczą chcemy pokrótce wyłuszczyć naszym czytelnikom w tym artykule. Obowiązkiem bowiem każdego obywatela jest znajomość zasadniczych praw państwowych, do których przedewszystkiem ustawę konstytucyjną zaliczyć należy.

Nowoogłoszona ustawa nie wiele artykułów zmienia w naszej konstytucji, gdyż tylko 6 z nich zostało częściowo zmienione lub dopełnione, jednakże zmiany w nich zawarte mieć będą ogromne znaczenie w dalszym rozwoju naszego życia państwowego. Myślą przewodnią tych zmian jest wzmocnienie władzy wykonawczej rządu na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej kosztem uprawnień i przywilejów ciał ustawodawczych. Przyjrzyjmy się więc bliżej poszczególnym postanowieniom nowego prawa.

W artykule pierwszym dokonano formalnej tylko poprawki art. 4 Konstytucji, wprowadzając obowiązek układania budżetu nie na następny rok kalendarzowy. lecz na rok budżetowy. Artykuł ten brzmi obecnie:

„Ustawa państwowa ustala corocznie budżet Państwa na następny rok budżetowy"..

W art. 2 uzupełniono art. 22. Konstytucji. Artykuł ten zabraniał posłom i senatorom zawierania tranzakcji i pobierania jakichkolwiek osobistych korzyści materjalnych lub odznaczeń od rządu. Obecnie obostrzono go jeszcze, dodając następujący ustęp końcowy:

„W razie naruszenia tych postanowień, stwierdzonego na żądanie Marszałka Sejmu lub Najwyższej Izby Kontroli przez Sąd Najwyższy, poseł traci mandat poselski oraz korzyści osobiste, od Rządu otrzymane. Osobna ustawa określi szczegóły postępowania sądowego".

Artykułem trzecim zmieniono postępowania art. 25 Konstytucji, skreślając koniec ustępu drugiego i ustęp ostatni tego artykułu, (podane przez nas poniżej w nawiasie). Wzamian ostatniego ustępu dodano szczegółowe postanowienia, określające ostateczny termin uchwalenia budżetu przez ciała ustawodawcze, oraz ustalające tryb postępowania i uprawnienia rządu w razie nieuchwalenia budżetu w terminie przewidzianym Konstytucją. Artykuł więc 25 brzmi obecnie w sposób następujący.

„Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Sejm i Senat.

Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu wyborów i corocnie najpóźniej w październiku na sesję zwyczainą (celem uchwalenia budżetu, stanu liczebnego i poboru wojska. oraz innych spraw bieżących — zostało skreślone).

Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną wedle własnego uznania. a winien to uczynić na żądanie jednej trzeciej ogółu posłów w ciągu dwóch tygodni. Inne wypadki zebrania się Sejmu na sesję nadzwyczajną określa Konstytucja. Odroczenie wymaga zgody Sejmu, jeżeli ma być w ciągu tej samej sesji zwyczajnej powtórzone. lub jeżeli przerwa ma trwać dłużej niż 30 dni.

(Sejm zwołany w październiku na sesję zwyczajną, nie może być zamknięty przed uchwaleniem budżetu — zostało skreślone. Dodano zaś:)

„Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu wraz z załącznikami (art 4) nie później niż na pięć miesięcy przed rozpoczęciem roku budżetowego. Od chwili złożenia Sejmowi projektu budżetu sesja sejmowa nie może być zamknięta, dopóki budżet nie będzie uchwalony, lub dopóki nie upłyną termininy przewidziane w niniejszym artykule.

Jeżeli Sejm najdalej w ciągu 3 i pół miesięcy od dnia założenia przez Rząd projektu budżetu nie uchwali. Sejm przystępuje do rozważania złożonego projektu Jeżeli Senat w ciągu 30 dni nie prześle Sejmowi swojej uchwały w przedmiocie budżetu wraz z przyjętemi zmianami, uważa się, że przeciw projektowi zarzutów nie ponosi (art. 35, ust. 1)

Jeżeli Sejm w ciągu 15 dni po otrzymaniu budżetu z przyjętemi przez Senat zmianami ponownej

uchwały nie poweźmie (art. 35 ust. 3), uważa się poprawki Senatu za przyjęte.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet jako ustawę w brzmieniu:

a) przyjętem przez uchwałę Sejmu, jeżeli Sejm i Senat budżet w ustalonych terminach rozpatrzyły i Sejm bądź przyjął bądź odrzucił poprawki Senatu (art. 35 ust. 3); b) przyjętem przez Sejm, albo przez Senat. jeżeli tylko Sejm, względnie Senat uchwalił budżet w oznaczonym terminie; c) projektu rządowego. jeżeli ani Sejm ani Senat w oznaczonych terminach uchwał co do całości budżetu nie powzięły.

Postanowienie, zawarte w ustępie poprzednim artykułu niniejszego, nie ma zastosowania jeżeli Sejm odrzuci w całości przedłożony przez Rząd projekt budżetu.

Jeżeli Sejm jest rozwiązany, a budżet na dany rok budżetowy lub przynajmniej prowizorjum budżetowe na czas aż do zebrania się nowego Sejmu nie jest uchwalone, Rząd ma prawo czynić wydatki i pobierać dochody, w granicach zeszłorocznego budżetu aż do uchwalenia przez Sejm i Senat prowizorjum budżetowego. które Rząd obowiązany jest złożyć Sejmowi na pierwszem posiedzeniu po wyborach.

Jeżeli Sejm jest rozwiązany, a ustawa zezwalająca na pobór rekruta nie jest uchwalona, Rząd ma prawo zarządzić pobór rekruta w granicach zeszłorocznego. przez Sejm uchwalonego, kontyngentu".

Artykuł 4 nowej ustawy zmieniono zupełnie postanowienia dawniejsze art. 26 Konstytucji, określające sposób rozwiązania Sejmu i Senatu. Otrzymał on obecnie brzmienie następujące:

„Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje Sejm i Senat po upływie czasu, na który zostały wybrane (art. 11).

Prezydent Rrzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat przed upływm czasu, na który zostały wybrane, na wniosek Rady Ministrów umotywowanem orędziem, jednakże tylko raz jeden z tego samego powodu.

Wybory odbędą się w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania: termin ich będzie ogłoszony bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu bądź w uchwale Sejmu i Senatu".

Artykuł ten podważa zupełnie dotychczasową nienaruszalność i nierozwiązalność Sejmu. Pozwala on Rządowi w razie niezdolności Sejmu do pracy - państwowej odwołać się do opinji kraju przez zarządzenie nowych wyborów. Dotychczasowe zaś przepisy Konstytucji dopuszczały w prawdzie teoretycznie do rozwiązania Sejmu własną uchwałą w razie zgody dwóch trzecich posłów, lub rozporządzeniem Prezydenta, w razie zgody trzech piątych ustawowej liczby członków Senatu, lecz jak wiemy z praktyki dotychczasowej utworzenie podobnej większości w naszych stosunkach parlamentarnych było niemożliwe i praktycznie Sejm był nierozwiązalny. bez względu na to czy spełniał lub nie swe zadania. do wypełnienia których został powołany. Postanowienia więc tego artykułu są postępem na drodze rozwoju naszego życia państwowego. dając możność wybrnięcia z martwego punktu, na którym ugrzązł wóz naszego parlamentaryzmu rozbitego walką partyjną i niezdolnego do wytworzenia odpowiedzialnej za rządy w kraju większości.

Artykuł 5 ustawy uzupełnia art. 44 Konstytucji postanowieniami dającemi Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w wypadkach nagłej konieczności państwowej gdy Sejm i Senat są rozwiązane. Ustawy te nie mogą jednakże dotyczyć zmiany Konstytucji. ordynacji wyborczej do Sejmu lub Senatu, ustalenia zakresu prawodawstwa samorządowego i autonomji terytorjalnej, budżetu państwowego, liczebności wojska, kontroli długów państwowych, umów handlowych i celnych, wypowiedzenia wojny i zawarcia pokoju i konstytucyjnej odpowiedzialności ministrów.

Pozatem postanawia on, że osobna ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy i podczas trwania Sejmu, ale tylko w czasie i zakresie ustawą taką przewidzianych, za wyjątkiem tylko zmiany Konstytucji.

Ustawy w ten sposób wydane muszą być przedłożone Sejmowi do zatwierdzenia w przeciągu najdalej 14 dni po rozpoczęciu obrad. W przeciwnym razie. lub w razie ich uchylenia przez Sejm tracą swoją moc prawa.

Artykuł 6 uzupełnił przepis pociągania ministrów do odpowiedzialności parlamentarnej, zawarty w art. 58 ustawy konstytucyjnej nowem postanowieniem, które brzmi:

„Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów lub poszczególnych ministrów, nie może być poddany pod głosowanie na tem posiedzeniu, na którem został zgłoszony".

Artykuł 7. porucza wykonanie nowej ustawy Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom a art. 8 postanawia, że ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia".

Takie są zmiany naszej Konstytucji. Są one oparte na wynikach doświadczenia naszego młodego życia parlamentarnego i miejmy nadzieję, że przyczynią się do jego naprawy i uzdrowienia.

Wielkie zawody konne w Kaliszu.

Z inicjatywy i staraniem 3 dywizji kawalerji zostały w Kaliszu w dniu 15 sierpnia urządzone wielkie wojskowe zawody konne, w których przyjęły udział bodaj. że wszystkie konne pułki armji polskiej, rozkwaterowane na północno zachodniej granicy państwa. W pierwszym rzędzie należy się od Kalisza podziękowanie dowództwu 3 dywizji kawalerji, że właśnie nasz Kalisz wybrała za teren swych popisów, gdyż przez to się trochę, choć na kilka dni miasto ożywiło, a Kaliszanie mogli choć na chwilę zapomnieć o swych codziennych szarych troskach małomiasteczkowego życia i na polach Majkowa podziwiać chwałę i dumę Polski — najlepszą kawalerję świata — naszych ułanów!

Zaprawdę, że w naszym państwie jeszcze się tak źle nie dzieje, jak to chcą nasi wrogowie, czy też rodzimi pesymiści. Kto widział wczoraj tą sprawność i organizację, tą celowość, uwydatniającą się na każdym kroku w organizacji „zawodów konnych", ten przyznać musi. że w armji naszej jest porządek wzorowy. a jej kierownicy wiedzą co robią.

Czy trzeba jeszcze dodawać, że konkursy wypadły wspaniale. że materjał koński był reprezentowany pierwszorzędny i wszystko we wspaniałej formie.

O jeźdźcach niema nawet co mówić, gdyż jest przecież ogólnie wiadomem. że polscy jeźdźcy są jednymi z najlepszych w świecie, zaś pułki Wielkopolskie bynajmniej na szarym końcu naszej kawalerji nie stoją. (Wyniki konkursu podamy na innem miejscu).

Publiczności, przeważnie Kaliszanie, choć nie brak było Ostrowian, a i z dalszych okolic poznańskiego. zebrało się około 4 tysięcy — cyfra jak na Kalisz rekordowa. zgórą drugie tyle przyglądało się „na gapę" z okolicznych pagórków.

Najwięcej oklaskiwano wspaniale wyćwiczony zespół podoficerski 16 p. ułanów i dzielnych artylerzystów konnych, których sprawność w obsłudze dział zakrawała miejscami chyba na jakąś magję. Dodać tu wypada i podkreślić należy z naciskiem. że całe zawody odbyły się bez nieszczęśliwego wypadku. co chyba jest wielką zasługą urządzających. Nie mniej chwalebnem jest, że sztab 3 dyw. kaw., urządzając zawody, dbał o to żeby ceny biletów wstępu były niskie. Podniosło to znakomicie frekwencję publiczności. i zjednało życzliwość szerokich mas dla polskiej kawalerji.

Rezultaty zawodów konnych.

I. Jazda wzorowa:

1 nagr. — Płk. S. G. Pożerski, d-ca 14 Br. Kaw. — koń Mikros.
2 „ — Mjr. Steckiewicz, 8 p. s. k. — koń Lina.
3 „ — Por. Kapuściński, 15 p. uł. — koń Mistrz.
4 „ — Por. Skupiński, 16 p. uł. — koń Jupiter.

II. Konkurs lekki:

1 nagr. — Por. Ciechanowski, 8 p.s.k. — koń Jaśka.
2 „ — Ppor. Kwaljaszwilli, 15 p. uł. —
3 „ — Por. Bobiński, 15 p. uł. — koń Komar.
4 „ — Por. Szczerbik, 8 p. s. k. — koń Magnat.

III. Bieg myśliwski — Im. Prezesa Zychlińskiego.

1 nagr. — Por. Rac, 7 d. a. k. — koń Figiel — importowany z Argentyny.
2 „ — Por. Starza-Majewski, 17 p. uł. — koń Gracja — hodowca Mjr. rez. 17 p. uł. Obrębowicz.
3 „ — Rtm. Moszczeński, 17 p. uł — koń Łancuch — hodowca p. Mukułowski z Kołaczkowa.

IV. Bieg myśliwski dla podofic. — im. Gen. Hausera.

1 nagr. — Wachm. Kowalski, 16 p. uł. — koń Łabędz — import. z Ameryki.
2 „ — Wachm. Frąckowiak, 7 p. s. k — koń Lot z Zap. Koni Poznań.
3 „ — Plut. Mankiewicz, 8 p. s. k. — koń Humarka — fem. Lublin właść Konowski.
4 „ — Wachm. Rafiński, 16 p. uł. — koń Jupiter — hodowca Hr. Mielżyński.
5 nagr. — Kpr. Romaniuk, 11 d. a. k. — koń Grek — hodowca p. Jaroszyński.

V. Konkurs ciężki dla oficerów — im. gen. Sosnkowskiego.

1 nagr. — Ppor. Kwaljaszwilli, 15 p. uł.—koń Ładny.
2 „ — Por. Jaczyński, Szwadr. Sam. Pan.
3 „ — Ppor. Piniński, 15 p. uł. — koń Łobuz.
4 „ — Rtm. Witwer, 15 p. uł. — koń Góral.
5 „ — Por. Skupiński, 16 p. uł. — koń Flamma.

VI. Bieg myśliwski — im. Dyr. Dep. Jurjewicza.

1 nagr. — Por. Dobrowolski, 15 p. ul.—koń Markiz — pełn. krwi — hodowca — Prez. Zychliński.
2 „ — Por. Ciechanowski, 8 p. s. k.—koń Ceboj.
3 „ — Kpt. Dembiński, 7 d. a. k.— koń Chow. — zagran. — ang.

VII. Konkurs orkiestr.

1 nagr. — 15 p. ułanów.
2 „ — 8 p. strz. kon.

Woltyżerka.

Podoficerowie:

1 nagr. — Kapt. Urbaniak, 17 p. uł.
2 „ — Wachm. Skrzynecki,—11 d. a. k.
3 „ — Kapr. Cyganek, — 11 d. a. k.

Szeregowcy:

1 nagr. — Uł. Zając, — 17 p. uł.
2 „ — Uł. Stepczyński, — 16 p. uł.
3 „ — Kan. Tsopak, — 11 d. a. k.
4 „ — Uł. Walczak, — 17 p. uł.
5 „ — strz. Filipiak, — 7 p. s. k.
6 „ — kan. Molski, 11 d. a. k.

Święto żołnierza polskiego.

Dzięki gościnie w naszem mieście pułków kawalerji z Poznańskiego i Pomorza Swięto Żołnierza polskiego odbyło się w roku bieżącym nadzwyczaj uroczyście. W sobotę garnizon kaliski zorganizował wieczorem capstrzyk, który wykonały orkiestry 25 P. A. P. i ułanów 16 pułku z Bydgoszczy. Ta ostatnia orkiestra (konno) porwała wprost swą grą licznie spacerującą po mieście publiczność, zdobywając sobie zasłużone burzliwe oklaski. Szczególniej podobał się mazur Namysłowskiego z przyśpiewkami.

W niedzielę już od samego rana dążyły liczne delegacje od wojska i stowarzyszeń na Nowy-Rynek, gdzie odprawioną została msza polowa. Punktualnie o godz. 10-ej z rana przybył na plac dowódca D. O. K. VII generał Hauser. Po podniesieniu flagi państwowej na maszt i 3-krotnej salwie armatniej rozpoczęło się napożeństwo, które odprawił kapelan wojskowy.

O godz. 11½ przed Ratuszem odbyła się defilada, którą w otoczeniu władz wojskowych i cywilnych oraz delegacji stowarzyszeń przyjął generał Hauser. W defiladzie przyjęły udział bataljon 70-go pułku piechoty, dwa dywizjony 25 p. a. p., szwadrony 16-go i 17-go pułku ułanów ze sztandarami, oraz stowarzyszenia należące do P. W. t. j. „Strzelec", Strzelcy kurkowi, Powstańcy i wojacy, oraz Kaliska Straż Ogniowa. Przygrywały orkiestry 25 p. a. p., 16 p. ulanów, Powstańców i Straży Ogniowej.

O godz. 2-ej po poł. Kalisz się wyludnił, gdyż mieszkańcy naszego miasta udali się do Majkowa, na popisy hippiczne.

KRONIKA

16 SIERPIEŃ	PONIEDZIAŁEK Joachima Oj. N. M. P., Rocha W. W. słońca g. 4 m. 19. Z. g. 6 m. 59. ☾ W. g. 12 m. 28 pp. Z. g. 10 m. 19 w.

— Druga rata podatku obrotowego. W dniu 20 b.m. upływa termin wpłacenia pierwszej zaliczki drugiej raty podatku obrotowego za r. 1926.

Druga rata tej zaliczki winna być wpłacona do dnia 20 września r. b, natomiast trzecia zaliczka wpłacona będzie również w dwóch ratach, a mianowicie — w październiku i listopadzie r.b.

— Magistrat Sieradza bezrobotnym. Wskutek ciężkiego położenia gospodarczego i związanego z tem bezrobocia, magistrat m. Sieradza chcąc przyjść z pomocą materjalną bezrobotnym mieszkańcom miasta, uruchomił roboty publiczne mianowicie postanowił pamiątkową dla Sieradza miejscowość po b. zamku sieradzkim doprowadzić do należytego stanu i uchronić od całkowitego zniszczenia. Pomimo, iż roboty przy zamku nie były spowodowane koniecznością, jednakże zarząd miasta wychodząc z założenia, iż wydawanie zasiłków bezrobotnym w charakterze jałmużny deprawuje tychże, uruchomił pracę na zamku, aby choć w części złagodzić bezrobocie. Przy wspomnia-

nych robotach na zamku zatrudniono 70 robotników dziennie, którzy przepracowali 3004 dniówek, kosztem 5.178 złotych 25 groszy.

— Zmiany w taryfie pocztowej. Z dn. 1-go września r. b. obowiązują następujące, między innemi, zmiany w taryfie pocztowej.

Listy krajowe: do 20 gramów — 20 groszy, ponad 20 gramów do 250 — 40 groszy, ponad 250 gramów do 500 — 80 groszy.

Druki krajowe: wagi ponad 1000 gramów do 2000 — 60 groszy.

Paczki krajowe: wagi 10—15 klg. — 3 zł. 50 gr., 15—20 klg. — 4 zł. 50 gr. Do każdej paczki bez względu na wagę, obowiązuje dopłata 10 gr.

Przy każdym też przekazie bez względu na wysokość obowiązuje dopłata 5 gr., a przy każdej depeszy — 10

Taryfa z zagranicą:

Listy zwykłe, do 20 gramów — 40 gr., za każde dalsze 20 gramów — po 20 groszy.

(Listy do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gramów tylko 30 groszy.)

Kartki zagranicę — 25 groszy, do krajów wyżej wymienionych — 20 groszy.

Listy „express" — 80 groszy, polecone — 40 groszy.

Z KRAJU.

— Wychowanie fizyczne w związku młodzieży wiejskiej. W wykonaniu VIII-go Zjazdu delegatów kół młodzieży wiejskiej przy Zarządzie Głównym Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, otworzono specjalny „Instruktorjat Wychowania Fizycznego", którego kierownictwo objął członek A. Z. S. U. warszawskiego p. Adam Miłobędzki. Pozatem zwrócono się do Min. W. R. i O. P. z prośbą o powołanie delegata Związku Młodzieżv Wiejskiej do udziału w Naczelnej Radzie W. F. i P. W. oraz Polskiego Związku Lekkoatletycznego o opracowanie boiska najbardziej dogodnego w warunkach wiejskich.

W Kołach Młodzieży Wiejskiej powstało około 300 sekcji sportowych, które rozpoczęły ożywioną działalność polegającą na prowadzeniu ćwiczeń oraz urządzaniu zawodów.

Dla zapobiegnięcia najdotkliwiej dającemu się we znaki brakowi instruktorów przystąpiono do organizowania kursów dla insruktorów wychowania fizycznego. Pierwszy z tych kursów odbędzie się w październiku r. b. w dalszym ciągu będą organizowane kursy lokalne przy poszczególnych D. O. K.

— Rynek skórzany. Sezon zimowy rozpocznie się w tej branży zapewno dopiero około 1 września. Zapotrzebowanie na skóry twarde narazie jeszcze małe. Ceny narazie większych zmian jeszcze nie wykazują ale naogół sądzą kupcy, że w jesieni podniosą garbarnie ceny skór a wtedy hurt i detal będzie musiał do tego się dostosować. Warunki sprzedaży są następujące 30 — 40% gotówką, reszta na weksle do trzech miesięcy. Dla skór miękkich sezon już się zaczął. Wielkim popytem cieszą się wszystkie gatunki skór damskich, bardzo mocną tendecję wykazują lakiery, szczególnie skóry lakierowane Sterlinga, które podniosły się w hurcie do 3 centów na stopie. Kupcy w przewidywaniu zwyżki zawczasu zaopatrują się w towar. Skóry surowe idą w wielkich partjach zagranicę. Garbarnie nasze otrzymały bardzo poważne zamówienia.

— Nowe formy i tereny emigracji. P. St. Gawroński, dyrektor Urzędu Emigracyjnego udzielił następujących informacji, dotyczących emigracji.

NIEMCY. Kampanja emigracyjma zakończona. Na jesień, być może, pracodawcy niemieccy zgłoszą zapotrzebowanie jeszcze na około 2000 osób do kopania kartofli.

FRANCJA. Wzmogło się zapotrzebowanie na dzierżawców rolnych. Urzędowi emigracyjnemu udało się dzierżawców takich lokować bez wymaganej kaucji; próby dały wyniki dodatnie. W najbliższym czasie należy spodziewać się, że na dzierżawach rolnych we Francji osiądzie jeszcze parę tysięcy naszych rodzin robotników rolnych.

MADAGASKAR. Urząd Emigracyjny omawia z władzami francuskiemi sprawę zatrudnienia kilkunastu tysięcy robotników rolnych przy budowie kolei na Madagaskarze.

PÓŁNOCNA AFRYKA. W sferze omówień znajduje się również sprawa osadnictwa polskiego we francuskiej części Afryki Północnej. Jak wiadomo, specjalna delegacja polska, która te tereny zwiedzała, wydała w sprawie tej sąd przychylny.

KANADA. Na widoku jest najem kilkunastu tysięcy robotników przemysłowych do budowy kolei w Kanadzie. Władze kanadyjskie na sprawę tą patrzą przychylnie, a Urząd Emigracyjny w swoim czasie publicznie o decyzjach obwieści.

BRAZYLJA. Bezpłatny przewòz do Brazylji został narazie przez władze brazylijskie wstrzymany.

RUMUNJA. Mogą znaleźć zatrudnienie wykwalifikowani robotnicy przemysłu szklanego i włókienniczego.

ZE ŚWIATA.

— Wzrost cen we Francji. Według świeżo ogłoszonej statystyki ceny w handlu hurtowym na sto franków w lipcu 1914 wynosiły w maju 1925 r. — 702, w czerwcu 754, a w lipcu 856 franków. Odpowiednie cyfry w handlu detalicznym, zwłaszcza środkami żywności, wynosiły w maju 1926 522, w czerwcu 544, w lipcu 574.

— Nowe przepisy dla cudzoziemców we Francji. Komisja finasowa izby poselskiej francuskiej uchwaliła nowe przepisy dla cudzoziemców, przebywających we Francji, według których okres ważności dowodów osobistych zostaje skrócony z 2 lat na 1 rok. Każdy cudzoziemiec, przebywający dłużej niż 14 dni we Francji, musi sobie wyrobić taki dowód, cena jego wynosić będzie odtąd 375 franków.

— Rekordy podróży naokoło świata. O postępach komunikacji świadczy wymownie następująca statystyka rekordów w dziedzinie podróży naokoło świata. Magellan w 1519 roku stracił 3 lata na taką podròż, kapitan Seymour w 1876 roku — 117 dni, miss Nelly Bly w 1889 — 72 dni, Fritz Moris w 1901 — 70, Frederick w 1903 — 54 dni, pułkownik Campbell w 1907 — 40 dni, Jaeger Schmidt w 1911 — 39 dni, Mears w 1913 — 35 dni i wreszcie amerykanie Ewans i Wells w 1926 roku — 28 dni 14 godzin, 36 minut, 51 sekund.

— Ku pogodzeniu się mahometan i bramanistów w Indjach. Najwybitniejsze osobistości ze sfer muzułmańskich oraz buddystycznych w Indjach wydały wspólnie podpisaną odezwę, nawołującą do bezzwłocznego zaprzestania krwawych walk bratobójczych, prowadzonych na tle fanatyzmu religijnego i politycznego.

Z PIŚMIENNICTWA.

— „Bluszcz". Ukazał się 32 Nr. Bluszczu" który prynosi szereg ciekawych artykułów. Czytamy więc artykuł p. Z. Bogórskiej „W imię własnego dobra", H. Ceysingerówny — „Z życia osadników na Wołyniu", K. Bielańskiej „Pięćdziesiąta rocznica śmierci Pani George Sand". W dziale literackim znajdujemy piękne wiersze J. Brzostowskiej, bajki Reutt-Witkowskiej, ciekawą powieść Conchy Espina „Jej imię".

Dział praktyczny bogato ilustrowany przynosi tablicę krojów i arkusz wzorów.

— Dziecko i Matka. Nr. 6 „Dziecka i Matki" zawiera bogatą treść, na którą składają się art. Jadw. Jaroszyńskiej „Dziecięce gry pedagogiczne", art. Barańskiej „Jak urabiać temperamenty", Dr. Popowskiego „O poradni przeciwgruźliczej", Dr. Barańskiego „Co trzeba czynić, by uchronić niemowlę od biegunki" i t. d.

Pozatem dołączono do numeru tablicę krojów i arkusz wzorów.

Kącik radjowy.

Instytut radjologiczny. Paryska Sorbona ufundowała w swoich murach instytut radjologiczny. Dyrektorem jego został mianowany pan Gaston Antignac, dyrektor l'Information Universitaire. P. Antignac otrzymał specjalne polecenie do zbadania rozwoju radjofonji w Ameryce i jej zastosowania do celów oświatowych we Francji.

Przyjaciel zwierząt. W jednym z pism angielskich czytamy artykuł, którego autor żąda, ażeby zwierzętą domowe pod nieobecność ludzi mogły korzystać w mieszkaniach z rozrywek. Oświadcza, że sam, wychodząc z domu, włącza głośnik, tak że pies słyszy muzykę i głosy ludzkie, pozatem zdaniem tego przyjaciela zwierząt, ustawić głośnik należy blisko klatki papugi, która dzięki temu nauczy się dobrze śpiewać i mówić. Redakcja zaopatrzyła artykuł w komentarz tej treści: że niewiadomo, czy pies np. będzie z tego zadowolony, pewne oznaki każą przypuszczać, że wolałby potężną porcję kiełbasy i potem możność spokojnego snu. Co się zaś tyczy papugi to sprobować oczywiście można, jakkolwiek myśl o konsekwencjach wywołać może melancholję.

Radjo pajęczarze. W języku potocznym powstał obecnie nowy termin „radjo-pajęczarz", oznacza on osobnika, posiadającego radjoaparat i uchylającego się uporczywie zarówno od rejestracji aparatu, jak i od wnoszenia opłat nota bene bardzo niskich 3 zł. miesięcznie przewidzianych przez odnośną ustawę.

Ten nowy typ przestępcy jest tem dziwniejszy, że przy nieznacznych, jak widzimy korzyściach z przestępstwa, naraża się na dość dużą odpowiedzialność, bo do 6 miesięcy więzienia i 5.000 zł. grzywny

Urzędy w Warszawie i na prowincji przystąpiły do energicznego ścigania „radjo-pajęczarzy", przyczem należy zaznaczyć, że urzędy korzystają z poparcia sąsiadów, którzy bardzo chętnie komunikują urzędom o praktykach „radjo-pajęczarzy".

OFIARA.

„W trzecią bolesną rocznicę śmierci drogiego nieodżałowanego syna Ludwika Mamrotha, składa zł. 25 na dom sierot przy ul. Łódzkiej niepocieszona matka".

RADIO.

Program na wtorek 17 sierpnia b. r.

WARSZAWA (480) 17.30—18.30 Jazz-band; 20.30—22 Koncert wieczorny. Program koncertu, poświęconego muzyce angielskiej.

BERLIN (504) 21.30 Koncert.

WROCŁAW (418) 16.30—18 Koncert.

HAMBURG (392.5) 12.30 Koncert.

LIPSK (452) 16.30—18 Koncert orkiestry.

PRAGA (368) 20.02 Koncert muzyki popularnej.

OSLO (382) 20—21 Koncert orkiestry.

RZYM (425) 21.20 Koncert symfoniczny.

ZURYCH (513) 20.30 Wieczór muzyki włoskiej, kapela Gilberta z udziałem solistów.

WIEDEŃ (530) 11 i 16.15 Koncerty; 21.15 Wesoły wieczór Wiedeński.

BERN (435) 22.05 Orkiestra.

BRNO (521) 19—20 Koncert muzykalno-wokalny; 20—21 Koncert orkiestry wojskowej.

BUDAPESZT (560) 17.30 Koncert muzyki kameralnej węgierskiej opery.

MONACHJUM (485) 19.30 Koncert muzyki kameralnej.

MEDJOLAN (320) 21—23 Wieczorny koncert.

FRANKFURT (470) 21.15—22.15 Wesoły wieczór z udziałem solistów.

DAWENTRY (1600) 13—24 Programy londyńskie.

LONDYN (365) 20—24 Muzyka taneczna z Londynu i Dawentry na przemian.

Rozwój nasiennictwa.

Otrzymaliśmy następujące informacje z sekcji centralnej C. T R. o stanie naszego nasiennictwa.

Postępy, jakie poczyniło nesiennictwo polskie w ostatnich latach zjednało mu w kołach fachowych zagranicy opinję przodującego dziś na całym świecie. Stwierdziły to wycieczki misji rolnych francuskiej, duńskiej i austryjackiej, wycieczka parlamentarzystów angielskich, uczestnicy odbytych w Polsce kongresów rolnych, przedstawiciele nauki tej miary co prof. Journié z Gembloux (Belgja), a ostatnio p. Deprez z Capelle.

Mimo to pod względem organizacji nasza produkcja nasienna pozostawia wiele do życzenia. Niemniej jednak konsekwentnie wchodzimy na rynki odbiorcze tam, gdzie wartością naszych nasion zdołaliśmy pobić konkorencję. Przodujemy na polu hodowli nasion przemysłowych jakiemi są nasiona buraków cukrowych. Przed wojną nasz własny rynek w 3/4 był opanowany przez nasiona niemieckie, a rynki importowe zagraniczne były całkowicie w rękach wielkich firm niemieckich. Dziś sytuacja gruntownie się zmieniła. Krajowe nasiennictwo nasyca rynek własny prawie w 100%, wywóz zagranicę również wzrastał z roku na rok, dzięki czemu import naszych nasion we Francji zajął w r. b. pierwsze miejsce, usuwając Czechy na drugie, a Niemcy na trzecie miejsce. Równocześnie z tem polskie nasiona wchodzą na rynki Stanów Zjednoc. A. P., Hiszpanji, Belgji, Włoch, Jugosławji Rumunji i Bułgarji, a są nawet czynione próby uprawy ich w Japonji i Brazylji. Do poważniejszych artykułów eksportu polskiego poza nasionami buraczanemi należą koniczyny, buraki pastewne i sadzeniaki ziemniaczane. Co zaś dotyczy roślin zbożowych to te zaczynają zdobywać sobie w formie prób rozpowszechnienie na subplantacjach zagranicznych.

O skali rozwoju naszego eksportu nasion buraczanych dają pojęcie następuiące cyfry: W roku 1022—23 wywieziono 500 tonn, w 1913—24 wywieziono 1500 tonn, w r. 1924—25 — 2.000 tonn i w r. b. — 2.500 tonn. Konsumcja krajowa w roku 1926 wynosiła 5.500 tonn.

Liczby powyższe nie wyczerpują bynajmniej możności naszego eksportu, wskazując jedynie na jego konsekwentny rozwój i wzrost zapotrzebowań, którego niestety, nie możemy jeszcze całkowicie pokryć. Z biegiem czasu eksport nasz, a leży to w możliwościach naszego rolnictwa, zwiększy się wielokrotnie.

W oczekiwaniu.

Gęsty mrok zapadł na szarą tonią wód Bałtyku. Niebo przysłoniły czarne ciężkie chmury, kryjące w swem łonie błyskawice świetliste i gromy potężne. Od morza, co szumiało groźnie i masę spienionych wód na brzeg miotało, dął tęgi wicher. Na brzegu morskim zgromadziła się liczna gromadka niewiast, oczekując z trwogą w sercu powrotu najbliższych, którzy wyruszyli o świtaniu na połów.

— Burza idzie, a ich nie widać — szeptały bojaźliwie niewiasty i żegnały się nabożnie. Z utęsknieniem i lękiem wzrok ich przesuwał się po olbrzymim obszarze wód, a z piersi wydobywały się ciężkie westchnienia.

Jadą! — zawołała radośnie jedna z kobiet, — ujrzawszy w mroku zarys łódki. Wzrok ją nie mylił i za chwilę przybiła do lądu jedna łódź, za nią druga, trzecia i t. d. Im więcej łodzi przybywało, tem mniejszą stawała się gromadka niewiast, aż wreszcie na brzegu pozostała tylko jedna siwowłosa staruszka. Serce jej miotała boleść o los jedynaka.

Boże! Boże! — szeptała pobladłemi wargami — nie zabieraj go, raczej weź moje życie, a jego oszczędź. Stara już jestem, a on młody, bardzo młody. O Panie! zlituj się nad nim.

Wzrokiem starała się przebić ćmę nocną i wpatrywała się uporczywie w morze, lecz w gęstym mroku nic dojrzeć nie mogła. Tymczasem nad głową i u jej stóp rozpętała się szalona burza. Wicher zawył wściekle, morze zaryczało groźnie i z łoskotem potężnemi falami na brzeg uderzyło, a kirem przysłonięte niebo rozjaśniła błyskawica. W oślepiającem jej świetle ujrzała nagle staruszka przez jedno mgnienie oka w niewielkiej odległości od brzegu łódź, walczącą z groźnemi falami.

Boże! ocal go, to on — zawołała i padła na kolana wznosząc ręce do góry. Druga błyskawica jeszcze jaśniejsza niż poprzednia rozdarła gęsty mrok, lecz gdy staruszka w tej właśnie chwili spojrzała w stronę, gdzie niedawno widziała łódź, walczącą z groźnym żywiołem, ujrzała tylko groźnie spienione bałwany — łodzi już nie było. Jęknęła przeraźliwie.

Zginął — krzyknęła rozpaczliwie. Podniosła się z kolan i biec chciała ku morzu, by wydrzeć syna, lecz wicher prysnął jej w twarz pianą słoną i zachichotał szyderczo, jak gdyby się radował z jej bólu. Staruszka zachwiała się i upadła na ziemię zemdlona. Ranek był, gdy rybacy znaleźli ją bez przytomną nad brzegiem. Długo docucić się jej nie mogli. A gdy już minęło omdlenie, spojrzała na nich opłakanemi oczyma..

Janek jedzie, mój syn ukochany — szeptała tajemniczo. Kazał mi czekać na siebie, bo daleko pojechał, chustkę wzorzystą i sznur bursztynów obiecał mi przywieźć z podróży. Spojrzeli na nią ze zdziwieniem rybacy, a ona uśmiechnęła się łagodnie i mówiła dalej cicho. Tylko nikomu nie mówcie że Janek popłynął, bo mogłoby morze usłyszeć, a ono zagniewałoby się na mego synka i pochłonęłoby mi chłopca. — Co jej się stało — zadawali sobie pytanie zdumieni słuchacze.

Zagadkę rozwiązała Andrzejowa, współlokatorka staruszki.

Nie było jej całą noc w domu — powiedziała — wyszła z innemi kobietami na brzeg oczekując syna. Widocznie syn jej zginął, a ona rozum postradała — dodała cicho, aby staruszka nie mogła jej usłyszeć..

Rybacy spojrzeli ze współczuciem na nieszczęśliwą, pokiwali głowami i udali się nad morze w poszukiwaniu zwłok syna staruszki. Przy brzegu miał zginąć — mówili — bo był niedalego od nas. Lecz trud ich był daremny. Jedynie szczątki strzaskanej łodzi, przyniosła fala na brzeg piasczysty. Od tego czasu staruszka prawie stale przebywała na brzegu, nie straszył jej ni skowyt wichru, ni ryk spienionych bałwanów. W największe burze stała wyprostowana, wpatrując się w dal, w oczekiwaniu na powrót swego syna.

Rybacy przestrzegali ją by w czasie burzy nie zbliżała się do brzegu i wróżyli jej, że ją zmyje fala, lecz ona uśmiechała się tylko dobrotliwie...

Morze mnie kocha i krzywdy mi nie zrobi — mówiła i szła na brzeg morski, a spienione fale kładły się u jej. stóp, nie czyniąc jej krzywdy.... może prosiły o przebaczenie, a może wieści od jedynaka przynosiły. I w ciągu całego roku nieszczęśliwa matka codziennie nad morze chodziła i oczekiwała powrotu syna. Aż w pewne słoneczne południe zmyła ją fala i pociągnęła w głąb. Dziwili się rybacy, że w taką pogodę w czasie zupełnego spokoju zagarnęło morze staruszkę, nie wiedzieli, że to Bałtyk zlitował się nad matką, nad jej srogim losem i połączył ją na wieki z ukochanem dzieckiem.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 16 sierpnia 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	747.6
2) Kierunek wiatru	S.W.
3) Siła wiatru	3 m/s
4) Stan nieba	deszcz
5) Wilgot. bezwzględna	14.0
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+16.7
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. całej d.)	0.6
9) Najwyż. temp (z doby ubiegł. całej d.)	+25.1
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. całej d.)	+10.7
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p	+1.63

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 8. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor W. RADWAN.